Nr 66. 3 Czerwca.

Rok 1830. Czwartek.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

KRAKOW

Loterya Liczbowa, ciągnienie N. 401.

We środę wyciągnięto z koła następuiące Numera:

46 — 88 — 41 — 32 — 51.

WARSZAWA. *(26 Maja.)* W orszaku J. K. M. następcy tronu pruskiego, przybyli do Warszawy xiąże Namiestnik W. X. Poznańskiego, baron Humboldt, jenerał Thile i kilku officerów.

PROGRAMMA DO PIERWSZEY SESSYI

SEJMOWÈY

W ROKU 1830.

(27 Maja.) Dnia 28 maja o godzinie 9 z rana zgromadzą się do kościoła katedralnego Senatorowie, Ministrowie, i Rada Stanu, oraz Posłowie i Deputowani. — Senatorowie i Rada Stanu zasiądą w Presbiterium, a Posłowie i Deputowani zaymą pierwsze ławki w kościele. — Skoro się wszyscy zgromadzą, odprawi się Msza Ś. czytana, po któréy na_

stąpi kazanie, a po niém ieden z biskupów pontyfikalnie ubrany, zaintonuie Hymn Veni Creator. — Po ukończoném nabożeństwie, Senat się zbierze w Izbie swych posiedzeń, a Posłowie i Deputowani, zaymą mieysca podług porządku przepisanego statutem z dnia 15 (27) marca 1816, dla Województw, Powiatów i okręgów gminnych, to iest: na piérwszéy ławce po prawéy ręce od wnijścia, zasiądą Posłowie Województwa Krakowskiego, po nich Deputowani z tegoż Województwa. Piérwszą ławkę po lewéy ręce od wchodu, zaymą Posłowie Województwa Sandomierskiego, po nich Deputowani rzeczonego Województwa. Posłowie i Deputowani Województw Kaliskiego, Płockiego i Podlaskiego, za Posłami i Deputowanemi Województwa Krakowskiego. Zaś Posłowie i Deputowani Województw Lubelskiego, Mazowieckiego i Augustowskiego, umieszczeni będą za Posłami i Deputowanemi Województwa Sandomierskiego. — Ministrowie i Członki Rady Stanu, na mocy artykułu 101 Ustawy Konstytucyyney, maiący prawo zasiadania w obu Izbach, mieć będą mieysce w Izbie Senatorskiéy, po obu stronach Tronu, w Izbie Poselskiéy, na przeciwko Marszałka Seymowego. — Minister Spraw Wewnętrznych uda się do Izby Poselskiéy, uwiadomi ją o Nominacyi Marszałka, i tę głośno odczytawszy, wezwie go do zaięcia mieysca swego, wręczy mu nakoniec Nominacyą wraz z listą Członków Izby zatwierdzoną przez Senat. — Po czém Minister Spraw Wewnętrznych oznaymi Nayjaśnieyszemu Panu, iż Posłowie i Deputowani zaięli mieysca swoie, tudzież, że Nominacya Marszałka została ogłoszoną. — Następnie Marszałek przystąpi do imiennego powołania każdego z członków podług listy onemu wręczonéy, i wezwie do ustępu tych, którzyby nie mieli prawa do zasiadania. Po czém na czele Izby oczekiwać będzie rozkazów Nayiaśnieyszego Pana, nie zaymuiąc się żadnym innym przedmiotem. — Prezyduiący w Izbie Senatorskiéy, w tymże samym czasie powoławszy imiennie wszystkie członki przytomne podług listy przeyrzanéy, wezwie tych do oddalenia się, którymby Senat odmó-

wil prawa do obrad Seymowych. A za otrzymaniem rozkazu Nayiaśnieyszego Pana przez iednego z Członków Rady Stanu, wyznaczy deputacyę złożoną z dwóch Senatorów, która się uda do Izby poselskiéy, dla wezwania iéy do połączenia się z Izbą Senatorską. — Marszałek Seymowy zawiadomiony o zbliżaniu się wzwyż wzmiankowanych Senatorów, wyśle dwóch Posłów i dwóch Deputowanych dla przyięcia, i osobiście przyymie ich przy drzwiach Izby, wprowadzi i wskaże im mieysca na przeciwko siebie. — Ciż Senatorowie krótką przemową wezwą Posłów i Deputowanych do połączenia się z Izbą Senatorską, poczém powstawszy z mieysca swego poprowadzą do rzeczonéy Izby Posłów i Deputowanych, na czele których Marszałek znaydować się będzie. — Skoro się obiedwie Izby połączą, i gdy Izba Poselska zaymie mieysca wskazane przez prezyduiącego w Senacie, doniosą o tém Nayiaśnieyszemu Panu przez Deputacyą złożoną z sześciu Członków po trzech z każdéy Izby. Prezyduiący w Senacie wybierze Senatorów, a Marszałek Seymowy Posłów, z których taż deputacya złożoną będzie. W tym porządku obiedwie Izby oczekiwać będą przybycia Monarchy, nie przystępuiąc do żadnych obrad. — Prezyduiący w Senacie i Sekretarz Senatu przyymą Nayiaśnieyszego Pana u drzwi Izby. — Nayiaśnieyszy Pan z Tronu swego, otoczony po prawéy stronie Ministrami i Radą Stanu, po lewéy świtą swoią, a w tyle dworem swoim, zagai posiedzenie mową w iezyku francuzkim, którą Minister Sekretarz Stanu odczyta w ięzyku polskim. — Po skończonéy mowie Monarchy i odczytaniu iéy w polskim ięzyku przez Ministra Sekretarza Stanu, Marszałek Izby Poselskiéy wezwanym będzie przez iednego z Członków Rady Stanu do przysięgi wskazanéy Art. 119 Statutu Organicznego o Reprezentacyi narodowéy. — Po złożeniu przysięgi, ieden Członek z Rady Stanu wręczy mu w imieniu Monarchy laskę Marszałkowską. — Prezyduiący w Senacie w imieniu Senatu, po nim Marszałek Seymowy, w imieniu Izby Poselskiéy, zabiorą głos. — Po tych przemowach Nayiaśnieyszy Pan opu-

ści Izbę Senatorską, i uda się do swych pokoiów; Prezyduiący w Senacie odprowadzi Monarchę do piérwszych drzwi pokoiów, a wyż rzeczona deputacya aż do drugich drzwi. Prezyduiący wróciwszy do Izby Senatorskiéy, da głos Ministrowi Wewnętrznemu, który wystawi obraz działań rządowych, odwołuiąc się do Rapportu przedstawionego przez Radę Stanu Senatowi (którego każdemu z Członków Seymuiących exemplarz drukowany, wraz z powyższą mową Ministra udzielonym będzie). Przedstawi oraz Seymowi stan kraiu, i uwiadomi o proiektach, które podane będą pod roztrząśnienie obu Izb. — Po mowie Ministra Spraw Wewnętrznych Prezyduiący w Senacie oświadczy w imieniu Monarchy, iż wolą iest Jego, aby obie izby połączone, zebrały się w dniu następuiącym o godzinie 10téy z rana, dla słuchania Rapportu Rady Stanu i wezwie Izbę Poselską, aby się oddalila do Izby swoiéy. — Jak tylko Posłowie i Deputowani powrócą, i gdy Marszałek zaymie swe mieysce, otworzy posiedzenie mianowaniem Sekretarza, i wezwie go do złożenia przysięgi na rotę przepisaną artykułem 121 Statutu Organicznego o Reprezentacyi Narodowéy. — Nazaiutrz o godzinie 10téy z rana obiedwie Izby zgromadzą się w Izbie Senatorskiéy, gdzie ieden z Członków Rady Stanu, wezwany przez Prezesa Senatu, odczyta Rapport Rady Stanu, tyczący się położenia kraiowego, i czynności Rządu, stósownie do artykułu 106 Ustawy Konstytucyynéy. Po czém Prezyduiący w Senacie oświadczy, iż wzywa w Imieniu Monarchy Członków drugiéy Izby, aby te wróciły do mieysca posiedzeń swoich dla rozpoczęcia działań w Izbie Poselskiéy. Każda zatém Izba przystąpi oddzielnie do wyznaczenia Kommissyi Skarbowéy, Kommissyi Prawodawczéy Cywilnéy i Kryminalnéy, i Kommissyi Organicznéy i Administracyynéy, stósownie do Artykułu 98 Ustawy Konstytucyynéy. — W przedpokoiach Izby Senatorskiéy będzie straż; zaś przy Izbie Poselskiéy warta tylko z dwóch ludzi złożona.

Dnia 28. Z rozkazu Nayjaśnieyszego Pana J. O. Xiąże Lubecki, minister prezyduiący w kommissyi rządowéy przy-

chodów i skarbu, zastępować ma w czynnościach seymowych ministra spraw wewnętrznych i policyi JW. Hr. Mostowskiego złożonego chorobą.

Polityka.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

ROSSYA. *(Z Petersburga 1 Maja.)* Wpływ, który Anglia wywiera na gabinet turecki nie tylko że tamuie postęp negocyacyy w Konstantynopolu, lecz przykłada się ieszcze do ich przerwania, albowiem to Mocarstwo zachęca Sułtana do nowych roszczeń, na które N. Cesarz Mikołay niemógłby zezwolić bez zrzeczenia się, sprawiedliwie Mu należącego się wynagrodzenia za koszta toczonéy woyny, i skompromitowania się w oczach swoiego ludu i całéy Europy.

(Constit.)

ANGLIA. *(Londyn 16 Maja.)* Naświeższe buletyny dotyczące się zdrowia Króla angielskiego są zawsze niepomyślne; monarcha bowiem przepędza nocy w paroxyzmach, które wzbudzaią obawę o iego życie.

Dziennik *Globe* i *Intelligencer* pierwszy z dnia 17 Maja czyni nadzieię wyzdrowienia króla Imci. *Dos.Aus.*

Gazeta zaś Wrocławska umieszcza buletyn z dnia 21 Maja w którym wyrażono, że Monarcha bardzo źle noc przepędził.

Dziennik *Konstytucyonista* donosi pod artykułem z Londynu z dnia 17 Maja co następuie: »Możemy nieiako stanowczo oznaymić, iż przyydzie do nieprzyiacielskich kroków pomiędzy Mexykiem a Zjednoczonemi Stanami.

Globe and Traveller.

FRANCYA. *(Z Paryża 10 Maja.)* Czytamy w *Gazette* co następuie: Od dnia 20 do 25 Mąja wylądnie 35,000 francuzkiego lądowego woyska, a 15,000 morskiego na afrykańskie brzegi. Angielski parlament zniósł handel murzynami; dzięki francuzkiemu królowi, niewola Europeyczyków wkrótce się ukończy. Przed rewolucyą drżał ze strachu korsarz

w Algierze, Tripolis, Tunis i Marokko. przed maltańskiemi kawalerami. Francuzom, mówi Dziennik *Sporów* pozostało ukończyć przez swoich przodków rozpoczęte dzieło. We Francyi opowiadano pierwszą krucyatę, we Francyi rozwinie się chorągiew na ostatnią, niezapominaiąc ducha czasu i bez użycia środków, które się sprzeciwiaią iednozgodnym przez ludy przyiętym zasadom. Małe handlowe interesa niemogą przeważyć szali ogólnéy sprawy ludzkości. Czas aby oświecone ludy zrzuciły z siebie iarzmo haniebnego haraczu, który dotąd barbarzyńcom opłacaią; czas aby położyć kres niewoli Chrześcian.

Pewną iest teraz rzeczą, że nasz wielki woyskowy zakład będzie w Mahon.

(Z Tulonu 5 Maja.) Dnia 4 b. m. Delfin był obecnym na próbie wylądowania. Pięć płaskich okrętów z woyskiem i artylleryą wylądowało na brzegi przy wielkim Poligonie. W nader krótkim czasie wysadzono na brzegi woysko i artylleryą. Żołnierze którzy z początku iak strzelcy rozproszeni walczyli, oszańcowali się potém po za dwa rzędy pik krzyżowo ustawionych (przeciwko iażdzie) i za niemi wciąż strzelali dopóki artylleryа niewylądowała. Przeszło 10,000 widzów przypatrowało się temu widokowi. Jedna z znakomitych osób przytomna tym obrotom oświadczyła stoiącemu przy niéy jenerałowi Marynarki: »Jeżeli wylądowanie na afrykańskie brzegi tak szybko póydzie, skończemy niebawnie z Algierem.« — Prawda, odpowiedział jenerał, ieżeli tylko z samym Algierem będziemy mieli do czynienia. — Pewien jenerał, bardzo z poufalony z Panem Bourmont, miał się wynurzyć względem celu i skutków wyprawy: »Zamiarem naszym iest opanować rejencyą; wiemy bardzo dobrze że się Anglia temu wszystkiemi siłami sprzeciwia, i wydałaby nam nawet woynę, gdybyśmy iéy nie ustąpili; lecz gotowi iesteśmy do walki. Dowiedzie w ten czas Francya, iż nieprzyymuie od Angli rozkazów, iak to często mówiono. Z resztą skoro raz będziemy panami Algieru, potrafimy się przy nim utrzymać. *(G. B.)*

Wyprawa do Algieru.

Naczelny dowódca, jenerał Bourmont wydał następuiący rozkaz dzienny do woyska:

Zołnierze!

»Obelga wyrządzona francuzkiéy banderze powolywa was do zamorskiéy wyprawy; na rozkaz waszego monarchy wzięliście się z pośpiechem do oręża i chętnie opuściliście domowe zagrody.

W różnych epokach francuzkie sztandary powiewały na brzegach Afryki. Spiekota klimatu, utrudzenie pochodów, niedostatek wszystkiego w stepach, nie mogły zachwiać odwagi poprzedników waszych. Ich zimna krew i męztwo odparło natarczywy napad jazdy wprawdzie waleczney, lecz niewyćwiczonéy: spodziewam się że póydziecie za ich przykładem.

Uobyczaione obudwóch światów narody zwróciły na was swoie oczy: towarzyszą wam ich życzenia o powodzenie waszego oręża! Sprawa Francyi iest sprawą całéy ludzkości, pokażcie się więc godnemi tak świetnego celu. Niechay żadne nadużycie nie splami waszéy odwagi; groźni w boju, bądźcie sprawiedliwemi i ludzkiemi po dokonaném zwycięztwie; tego wymaga wasz interes i wasz obowiązek.

Arab, przez długi czas ciemiężony przez zdzierczą i okrutną milicyą uyrzy w nas wybawicieli; błagać będzie o nasze przymierze, a ośmielony naszém dobrém postępowaniem przybędzie do naszych siedlisk z płodami swoiego kraiu. — Tym to sposobem w niedługiéy i niekrwawéy woynie, zadowolicie monarchę, który równie oszczędza krwi swoich poddanych ile iest gorliwym o honor Francyi.

Zołnierze! dostoyny Xiążę obeyrzał wasze szeregi, chciał on się osobiście przekonać czyli niezaniedbano czego do zapewnienia wam pomyślnego skutku i do zaradzenia waszym potrzebom. Stała iego troskliwość towarzyszyć wam będzie w tych stepach, w których walczyć macie. Okażcie się godnemi Jego zachowaiąc tę karność przez którą Jego woysko

wiedzione do zwycięztwa pozyskało szacunek Hiszpanii i całéy Europy.

Z Tulonu dnia 18 Maja o 2½ po południu (przez Telegraf). »Flotta iest iuż w pogotowiu wyyśdź pod żagle. Woysko i woienne potrzeby znayduią się iuż na okrętach.

TURCYA. *(Z Konstantynopola 26 Kwietnia.)* Dnia 5 b. m. *Tahir* basza popłynął do Algieru na tureckiéy fregacie. Mniemaią że celem téy podróży iest skłonienie algierskiego Deja do uległości i nieczekania napadu Francuzów. *Const.*

GRECYA. Z prywatnych listów, odebranych z Konstantynopola, dowiaduiemy się że Porta bardzo się uzbraia w Marynarce. Uzbraiaią 30 liniiowych okrętów i fregatty, i biorą na żołd znaczną liczbę maytków greckich z Hydry, Spezzyi i Ipsari, którzy wolą zostawać na tureckim żołdzie aniżeli umierać z głodu w swoim kraiu.

Potwierdza się wiadomość o pożyczce maiącéy się zaciągnąć przez Portę, w ilości 4,000,000 dukatów. Twierdzą że Anglia chce zaręczyć za tę summę, ieżeli Sułtan da iéy w zakład wyspę Kandyą. Tureckie ministerstwo zdaie się na to zezwalać, tém bardziéy że utrzymanie téy wyspy iest w obecnych okolicznościach nader uciążliwem dla Porty.

(Le Tems.)

Późna starość. — Podług zdania sprawy Larreja, było w Kairze r. 1800 35 ludzi maiących po 100 lat i więcéy. — W Hiszpanii widziano przeszłego roku 13 starców, którzy w St. Jean le Peyo (w Galicyi) przyjmowali sakrament kommunii, a z których naymłodszy miał lat 110, naystarszy 127. W Anglii liczą ogółem na 3,100 osób jednego starca 100 letniego. Na początku wieku teraźnieyszego było w Irlandyi między 47,000 mieszkańców, 91 osób maiących po 95 do 104 lat. W Rossyi z 801,652 osób, 5531 maiących po 100 i 132 lat; lecz w Węgrzech rodzina Jana Rovin stawia nam przykład nayszczególnieyszy długiego życia. Oyciec przeżył 172 lat, iego żona 164; 142 lat żyli z sobą iako małżonkowie, a naymłodsze z dzieci miało podczas ich śmierci lat 115.
